

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

po rozpoznaniu w Izbie Karnej
na posiedzeniu w dniu 26 września 2023 r.,
wniosku Sądu Rejonowego w Bydgoszczy
z dnia 31 lipca 2023 r., sygn. akt XI Kp 177/23
o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

postanowił:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 31 lipca 2023 r., sygn. akt XI Kp 177/23, Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wystąpił do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że przedmiotem postępowania jest rozpoznanie zażalenia na umorzenie postępowania dotyczącego przedstawienia fałszywej opinii psychologicznej przez biegłą wpisaną na listę biegłych sądowych prowadzoną przez prezesa Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, która wielokrotnie opiniowała w sprawach prowadzonych przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy. Zdaniem sądu wnioskującego okoliczność ta uzasadnia przekonanie, iż interes wymiaru sprawiedliwości wymaga przekazania sprawy do innego sądu równorzędnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa wyrażona przez Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wskazać należy, że instytucja określona w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy, zaś odstępianie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, iż pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobru wymiaru sprawiedliwości. Przekazanie sprawy w omawianym trybie może nastąpić tylko wtedy, gdy w sposób realny występują okoliczności, które mogą stwarzać uzasadnione przekonanie o braku warunków do obiektywnego i bezstronnego rozpoznania sprawy w danym sądzie. Muszą one być na tyle doniosłe, aby należycie uzasadnić odstępianie od podporządkowania się normie stanowiącej konkretyzację zasady wynikającej z art. 45 Konstytucji i art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, a to obowiązku rozpoznania sprawy przez właściwy, określony ustawą, sąd. Taka sytuacja w niniejszym postępowaniu nie zaistniała.

W ocenie Sądu Najwyższego w realiach niniejszej sprawy nie zachodzą okoliczności uzasadniające przekazanie sprawy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. Sama tylko okoliczność współpracy biegłej z sądem rejonowym nie stanowi wystarczającej podstawy dla zastosowania tak wyjątkowego środka, jakim jest przekazanie sprawy innemu sądowi w trybie art. 37 k.p.k. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie wskazuje się, iż biegłego należy traktować jako uczestnika postępowań sądowych, tak jak inne osoby występujące w sprawie, chociażby w charakterze świadków, pokrzywdzonych czy oskarżonych. Inna rola takich osób w sposób oczywisty nie może podważać obiektywizmu sądu. Przyjąć należy, iż choćby potencjalne występowanie w charakterze podejrzanego osoby będącej wieloletnim biegłym, samo w sobie, nie stanowi zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości, a sąd rejonowy nie wskazał żadnych szczególnych okoliczności sprawy, które temu dobru by zagrażały (*vide* postanowienie SN z dnia 11 lipca 2013 r., IV KO 46/13, LEX nr 1331372). Zaznaczyć jednocześnie trzeba, że biegły sądowy w ramach swojej funkcji z samej tego istoty jest niezależnym uczestnikiem procesu, nie działa na rzecz żadnej ze stron. Jego rola sprowadza się do dostarczenia wiadomości specjalnych.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy nie wskazał żadnych szczególnych, dodatkowych okoliczności, które mogłyby świadczyć o istnieniu zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 k.p.k. Ograniczył się jedynie do stwierdzenia, że biegły w związku z wykonywanym zawodem styka się z sędziami tegoż sądu, a to, w ocenie Sądu Najwyższego, nie stanowi to wystarczającej podstawy dla zastosowania art. 37 k.p.k.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, orzeczono jak w sentencji.

(M.R.)

[ms]